Nowy Czas

Nr 149 - rok III. Wychodzi trzy razy tygodniowo: we wtorki, czwartki i soboty. **Jędrzejów, środa 17 grudnia 1941 r.** Odbito w druk. „Nowy Czas" Jędrzejów Rynek 1 Telefon nr 50 **Cena 20 groszy**

Administracja i ekspedycja: Jędrzejów, Rynek 1. Tel. 50.— Oddział w Kielcach: M. Klebabezy, ul. Sienkiewicza 39 m. 2.— Prenumerata miesięczna w Jędrzejowie 2.00 zł, pod opaską 2.75 zł.

Lotnictwo zadało niszczycielskie ciosy jednostkom sowieckich oddziałów pancernych

Poważne uszkodzenia brytyjskiej łodzi podwodnej na Morzu Egejskim. W Afryce Półn. znów odparto atak nieprzyjacielski

Z Głównej Kwatery Adolfa Hitlera. Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje w poniedziałek dnia 15 grudnia:

Na froncie wschodnim odparto w kilku punktach nieprzyjacielskie ataki wśród poważnych strat dla nieprzyjaciela. Lotnictwo z powodzeniem zwalczało skupienia oddziałów nieprzyjacielskich w Zagłębiu Donieckim, tudzież bombardowało obiekty kolejowe na przestrzeni między Donem i Dońcem. Silne jednostki samolotów bojowych i nurkowo-bojowych pod osłoną myśliwców zadały niszczące ciosy czołgom ustawionym do akcji wypadowej oraz kolumnom posiłkowym sowieckim na środkowym odcinku frontu. Nieprzyjaciel poniósł tu niezwykle ciężkie straty w postaci broni grubokalibrowej oraz materiału taborowego. Niemniej skutecznymi były ataki lotnictwa na odcinku Wołkow, tudzież na linii kolei murmańskiej. Jednostki zabezpieczające marynarki wojennej operujące na wodach Morza Egiejskiego uszkodziły bombami wodnymi brytyjską łódź podwodną, przyczym należy się liczyć z jej stratą.

W północnej Afryce odparto ponawiane ataki brytyjskie. Eskadry niemieckich i włoskich samolotów nurkowo - bojowych zrzuciły celne pociski ciężkiego kalibru na nieprzyjacielskie kolumny oraz pozycje artylerii na południowy zachód od Tobruku. Niemieckie samoloty bojowe spowodowały podpalenie magazynu materiałów pędnych na terenie jednej z baz lotniczych.

Artyleria marynarki zestrzeliła u wybrzeży Atlantyku dwa brytyjskie samoloty bojowe.

Łódź podwodna, dowodzona przez komandora porucznika Terri zaatakowała we wschodniej części Morza Śródziemnego angielski krążownik, trafiając go celną torpedą. Znajdująca się pod rozkazami kapitana marynarki Campanella łódź podwodna, storpedowała w środkowym rejonie Morza Śródziemnego drugi krążownik nieprzyjacielski.

Fiński komunikat wojenny

Przesmyk Karelski: na zachodnim odcinku przesmyku Karelskiego znikoma działalność artylerii granatników wykonujących ogień zaporowy w czołowych liniach. Twierdza Toleben brała udział w ostrzeliwaniu, kierując ogień na miejscowości Rajajoki i Terioki. Na całym odcinku frontu ustawiczna, ale słaba działalność artyleryjska. Własna artyleria i granatniki tudzież działa przeciwpancerne ostrzeliwały miejsca pracy oraz pozycje nieprzyjacielskie, zmusiły nieprzyjacielski ogień artyleryjski do milczenia oraz osiągnęły celność pocisków na ostrzeliwane bunkry. Odparto próby nieprzyjacielskich szperaczy, usiłujących dokonać napadu.

Front Swiru: lokalna, obustronna słaba działalność artyleryjska i granatników. Zmuszono do milczenia nieprzyjacielski oddział artylerii oraz ciężką broń piechoty.

Front wschodni: na południowym odcinku odparto ataki nieprzyjacielskie. Nasze wojska zajęły południową część wyspy Voliaervi, przy czym nieprzyjaciel stracił ponad 100 żołnierzy w jeńcach i zabitych. Nie zanotowano strat własnych. Kontynuowano akcję wyniszczenia rozproszonych oddziałów nieprzyjacielskich. Na północnym odcinku frontu wschodniego nie było godnych wzmianki działalności.

Wojska lotnicze: w dniu 11 grudnia nieprzyjaciel wysadził w zachodniej części Viperi 5 strzelców spadochronowych, których unieszkodliwiono. Jednostki naszego lotnictwa bombardowały w ciągu dnia wczorajszego linię kolei murmańskiej między Maaselkae i Koczkema przy czym celnymi pociskami obrzucono kilka dworców kolejowych, tudzież obiekty dworcowe. Na terenie Karelii wschodniej wzięto poza tym pod działalność ognia obozy nieprzyjacielskie. W toku walki powietrznej, jaka rozegrała się na północ od Kronsztadu zestrzelono nieprzyjacielski samolot myśliwski.

Zdobycie silnych pozycyj obronnych

Piechota z Marchii wschodniej w toku walk na południowym odcinku frontu wschodniego przypuściła atak na dwie miejscowości silnie umocnionych przez bolszewików. Wojska sowieckie umocniły obie wsie, czyniąc z nich silne pozycje obronne i bronią się zaciekle przy użyciu wszystkich materiałów bojowych, jakie mieli do dyspozycji. W końcu wobec niezwykle energicznych aktów piechoty niemieckiej uległi. Poniósłszy bardzo ciężkie straty w zabitych i rannych nieprzyjaciel oddał bronione przez siebie miejscowości i wycofał się dalej na wschód.

Storpedowanie dwóch krążowników brytyjskich na Morzu Śródziemnym

Zatopienie nieprzyjacielskiego kontrtorpedowca W Afryce Północnej zestrzelono 20 samolotów brytyjskich — Odparcie ataków angielskich

Włoski komunikat wojenny z dnia 15 grudnia brzmi następująco: Nieustanny napór nieprzyjacielski w rejonie Ainel Gazala natknął się na zacięty opór naszych wojsk, które wszędzie przeszły do kontrataków. Odparto wypady na bazy obronne Sollum i Bardię. Napastnik pozostawił w naszych rękach kilku jeńców.

Lotnictwo osi brało żywy udział w walkach. Ostrzeliwało ono ogniem karabinów maszynowych nieprzyjacielskie oddziały atakujące oraz rozproszyły skupienia oddziałów pancernych. Zestrzelono 20 samolotów nieprzyjacielskich, z czego 13 przez samoloty myśliwskie niemieckie i włoskie, zaś 7 przez artylerię przeciwlotniczą. Nie powróciły dwa nasze samoloty.

W związku z nieprzyjacielskimi nalotami na Detna i Cirem zanotowano dwóch zabitych i jednego rannego. Nie wyrządzono żadnych szkód.

W toku akcji w centralnym punkcie Morza Śródziemnego celnymi pociskami torpedowymi zatopione zostały dwa nasze lekkie krążowniki. Niemal całą załogę udało się uratować. Zatopiono nieprzyjacielski kontrtorpedowiec, stanowiący własność byłej holenderskiej marynarki wojennej.

Posiłki japońskie wylądowały na Półwyspie Malajskim

Rozgłośnia radiowa w Singapurze potwierdza wiadomość o wysadzeniu na ląd na wybrzeżu półwyspu malajskiego posiłków japońskich. Oddziały te wystąpiły obecnie do akcji bojowej z brytyjskimi jednostkami wojskowymi. Na terenie prowincji Kedah trwają zacięte walki.

W związku z akcją bojową na tym terenie biuro Reutera pisze: Aczkolwiek w krótkich urzędowych sprawozdaniach brak bliższych szczegółów, nie ulega wątpliwości, iż w rejonie Kedah rozgrywa się wielka bitwa. Żołnierze japońscy okazali się dobrymi bojownikami na terenie gęsto porośniętym zaroślami, przy czym przebijają się poprzez gęstą roślinność między brytyjskimi liniami obronnymi oraz na ich tyłach. Oddziały te posiłkowane są przez bardzo silne jednostki zmotoryzowane i z dużym powodzeniem czynią użytek ze swej broni na szosie prowadzącej do Kedah, tudzież wzdłuż linii kolejowej, biegnącej wzdłuż tej szosy.

Nowy ciężki atak powietrzny na Penang

Penang przeżył w biały dzień nowy ciężki atak powietrzny. Radio Singapur przyznaje, że w czasie ataku lotniczego na Penang we czwartek spowodowane zostały wielkie szkody. Po ostatnim ataku powietrznym, dokonanym z szaleńczą brawurą, wielka część obiektów portowych i magazynów tego centrum handlowego północnych Malajów stanowiącego główny punkt wywozu gumy, cyny i kopry legła w gruzach.

Bazy lotnicze na Filipinach zaatakowane przez Japończyków

Jak donosi ajencja Domei, wydział marynarki cesarskiej głównej kwatery komunikuje w niedzielę, że hydroplany japońskie zaatakowały w dniu 13 grudnia bazy powietrzne na wyspie Filipińskiej Luzon. W czasie tych operacyj, Japończycy zestrzelili jeden myśliwiec amerykański, który usiłował przeszkodzić w ataku japońskim. Japończycy zniszczyli 43 samoloty na ziemi, w tym 9 największego typu. Dwa samoloty japońskie zaginęły.

Zatopienie „Arizony" wojennego statku liniowego Stanów Zjednoczonych w bitwie koło wysp hawajskich

Według informacji, jaką w sobotę o godzinie 15-tej według czasu słonecznego w Japonii zakomunikował wydział marynarki cesarskiej kwatery głównej, obecnie potwierdza się wiadomość o zatopieniu w bitwie koło wysp hawajskich następnego statku liniowego marynarki północno-amerykańskiej, mianowicie „Arizony" pojemności 32 000 ton. Jest to zatem trzeci amerykański statek liniowy, zatopiony przez jednoski marynarki japońskiej.

Ponadto potwierdza się wiadomość o zatopieniu jednego z wielkich brytyjskich kontrtorpedowców (niezależnie od statku liniowego „Prince of Wales) co miało miejsce w bitwie, jaka się rozegrała na morzu na wysokości półwyspu Malajskiego.

Gdzie są łodzie podwodne marynarki Stanów Zjednoczonych

Jak informują z kompetentnej strony, japońskie statki wojenne były dotychczas atakowane przez jedną jedyną łódź podwodną Stanów Zjednoczonych. W związku z tym w Tokio przypuszczają, że 20 łodzi podwodnych Stanów Zjednoczonych, które poprzednio stacjonowały w Manili, padły ofiarą ataków japońskiego lotnictwa na tamtejszą bazę flotową Cavite.

Węgry, Rumunia, Słowacja, Bułgaria i Chorwacja ogłaszają na podstawie Paktu Trzech Mocarst w stan wojenny z Anglią i Stanami Zjednoczonymi Ameryki Półn.

Wobec tego, iż Stany Zjednoczone sprowokowały wojnę z Niemcami, Włochami i Japonią, zgodnie z duchem i postanowieniami Paktu Trzech Mocarstw — Bułgaria, Chorwacja, Słowacja, Rumunia i Węgry również oświadczyły, iż znajdują się w stanie wojennym ze Stanami Zjednoczonymi. Bułgaria, Chorwacja i Słowacja równocześnie przystąpiły do wojny przeciw Anglii.

Urzędowa bułgarska agentura prasowa donosi: Wobec tego, iż Niemcy i Włochy oświadczyły, że wskutek agresywnego postępowania Stanów Zjednoczonych, zwłaszcza w ciągu ostatnich miesięcy, znajdują się w stanie wojennym z Ameryką, rząd bułgarski w wypełnieniu swoich zobowiązań, wynikających z artykułu 3-go paktu Trzech Mocarstw, postanowił również zerwać stosunki dyplomatyczne ze Stanami Zjednoczonymi oraz ogłosić stan wojenny z Stanami Zjednoczonymi i ich sprzymierzeńcem, Wielką Brytanią.

W czasie posiedzenia Izby przewodniczący oraz minister spraw zagranicznych zajęli w tej kwestii stanowisko, przy czym posłowie jednomyślnie wyrazili swoją zgodę na postanowienie rządu bułgarskiego.

Dziś rano chorwacka rada ministrów zwołana została na nadzwyczajne posiedzenie, na którym przyjęto oświadczenie. Poglavnika orzekające, iż rząd Chorwacji, wierny literze i duchowi Paktu Trzech uznając konieczność zupełnej solidarności oraz jaknajściślejszego połączenia się państw europejskich w walce przeciwko plutokracji anglosaskiej, staje po stronie wielkich mocarstw Paktu Trzech i oświadcza, iż Chorwacja znajduje się w stanie wojennym z Wielką Brytanią i Stanami Zjednoczonymi.

Słowackie biuro prasowe opublikowało następujące oświadczenie rządowe: Na podstawie artykułu 3-go Paktu Trzech Mocarstw z dnia 27 września 1940 r., do którego Słowacja przystąpiła w dniu 24 listopada 1940 r., oświadcza rząd słowacki, iż stosownie do decyzji prezydenta republiki, Słowacja ogłasza stan wojenny ze Stanami Zjednoczonymi Ameryki Północnej i Wielką Brytanią.

Urzędowo donoszą. Wobec stanu wojennego, istniejącego pomiędzy Stanami Zjednoczonymi Ameryki Północnej z jednej strony a Rzeszą niemiecką, Włochami i Japonią z drugiej strony, rząd królestwa Rumunii zawiadomił przedstawiciela dyplomatycznego Stanów Zjednoczonych w Bukareszcie, iż Rumunia znajduje się w stanie wojennym ze Stanami Zjednoczonymi Ameryki Północnej. Treść odnośnej noty brzmi następująco: Rząd królestwa Rumunii ma zaszczyt zawiadomić rząd Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej, iż zgodnie z postanowieniami Paktu Trzech Mocarstw, oraz z uwagi na zawarte w tym pakcie zobowiązania solidarne wobec stanu wojennego, który nastał pomiędzy Stanami Zjednoczonymi z jednej strony a Rzeszą niemiecką, Włochami i Japonią z drugiej strony, Rumunia również znajduje się w stanie wojennym.

Węgierska ajencja prasowa MTI donosi: Premier i minister spraw zagranicznych Bardossy wręczył posłowi Stanów Zjednoczonych notę następującej treści: „Na podstawie paktu Trzech Mocarstw, zawartego w dniu 27 września 1940 r. rząd królestwa Węgier uważa stan wojenny, istniejący pomiędzy Stanami Zjednoczonymi a Japonią, Włochami i Niemcami, za obejmujący również i Węgry".

Celne bombardowanie wschodnich wybrzeży Anglii

Z głównej kwatery Adolfa Hitlera. Naczelna komenda niemieckich sił zbrojnych komunikuje w dniu 14 grudnia 1941 roku.

Na wschodzie artyleria niemieckiej armii lądowej ostrzeliwała z dobrym wynikiem nieprzyjacielskie statki w porcie Sewastopolu oraz obiekty wojskowe w Leningradzie. Pozatym działania bojowe ograniczyły się do odpierania miejscowych ataków nieprzyjacielskich.

W czasie ataków na transporty nieprzyjacielskie, zajęte przez bolszewików miejscowości, kolumny i obozy barakowe lotnictwo zadało nieprzyjacielowi na froncie wschodnim dotkliwe straty w ludziach i materiale wojennym. W rejonie morskim w pobliżu Anglii u wejścia do kanału Bristolskiego celną bombą tak poważnie uszkodzono jeden z nieprzyjacielskich kontrtorpedowców, iż uważać go można za stracony.

W nocy na 14 grudnia lotnictwo skutecznie bombardowało obiekty wojskowe na wschodnim wybrzeżu brytyjskim. W czasie prób dokonania nalotu na wybrzeże Kanału, nieprzyjaciel stracił 7 samolotów.

W Afryce Północnej oddziały niemiecko-włoskie odparły w rejonie na zachód od Tobruku ataki skoncentrowanych sił brytyjskich, przy czym zniszczono szereg baterji oraz 11 pancernych wozów bojowych. Niemieckie i włoskie samoloty nurkowe zadały wielkie straty nieprzyjacielskim kolumnom zmotoryzowanym. Samoloty myśliwskie mocarstw osi zestrzeliły w walkach powietrznych 15 samolotów, nie ponosząc żadnych własnych strat. Ponadto w rejonie Tobruku niemieckie samoloty bojowe skutecznie bombardowały lotniska, składy aprowizacyjne, czołgi i nieprzyjacielskie kolumny pojazdów mechanicznych.

Lotnictwo bolszewickie straciło w czasie od 6 do 12 grudnia ogółem 125 samolotów, z czego 88 zestrzelono w walkach powietrznych, 32 wskutek działania artylerii przeciwlotniczej. Reszta została zniszczona na ziemi. W tym samy okresie na froncie wschodnim lotnictwo niemieckie straciło 7 własnych samolotów.

Z głównej kwatery Führera. Naczelna komenda niemieckich sił zbrojnych komunikuje w dniu 13 grudnia br.

Na froncie wschodnim odparto lokalne ataki nieprzyjaciela. Lotnictwo z dobrym skutkiem zwalczano szyki wojskowe oraz obiekty kolejowe w łuku Dońca, nad dolnym Donem i na froncie północnym. Bombardowało ono ponadto bazy lotnicze bolszewików na południowy wschód od jeziora Ładoga i zaatakowało w ciągu ubiegłej nocy obiekty wojskowe w Moskwie.

W nocy na 13 grudnia samoloty bojowe bombardowały urządzenia portowe na wschodnim i południowo-zachodnim wybrzeżu Anglii.

Punkt ciężkości toczących się w Afryce Północnej walk przesunął się obecnie na teren położony na zachód od Tobruku, przy czym nieprzyjacielowi nie udało się uzyskać jakichkolwiek decydujących wyników. Bardia i Sollum zaciekle przeciwstawiają się rosnącymu naporowi nieprzyjaciela.

Pod osłoną niskiego pułapu chmur pojedyńcze samoloty nieprzyjacielskie zrzuciły nad kilku miejscowościami holendersko-niemieckiego obszaru granicznego bomby, które spowodowały nieznaczne ofiary wśród ludności cywilnej. W czasie tych nalotów oraz podczas bezskutecznych ataków nocnych na zachodnie tereny okupowane, lotnictwo brytyjskie straciło dwa bombowce.

Włoskie komunikaty wojenne

Włoski komunikat wojenny z niedzieli brzmi następująco: Naczelna kwatera sił zbrojnych podaje do wiadomości:

W rejonie na wschód od Tobruku odparto zaciekłe ataki nieprzyjacielskie na nasze stanowiska.

Ogień artyleryjski pod Sollum trwa w dalszym ciągu.

Włosko - niemieckie siły lotnicze, które ogniem z karabinów maszynowych oraz zrzucaniem bomb brały udział w walkach ziemnych w dniu 13 grudnia odniosły szereg świetnych sukcesów. W ciągu licznych potyczek powietrznych, w których 10 samolotów włoskich walczyło przeciwko mniej więcej 50 maszynom nieprzyjacielskim, zestrzelono 24 samoloty, z czego 10 przez myśliwców włoskich, a 14 przez niemieckich. Stracono 3 samoloty włoskie.

W środkowej części morza Śródziemnego samolot wywiadowczy zaatakowany przez dwie maszyny myśliwskie i trzy bojowe zestrzelił jedną z „Spitfire". W ciągu dalszej potyczki samolotowi włoskiemu udało się oderwać od przeciwnika.

Włoskie samoloty myśliwskie w toku natychmiastowej akcji podjętej z powodu dwóch dalszych nalotów na Argostoli, które nie spowodowały żadnych ofiar ani szkód, zniszczyły 5 samolotów bojowych.

Samoloty angielskie zrzuciły nad Navarino (Grecja) kilka bomb, w wyniku czego uszkodzono jeden dom mieszkalny i zraniono 3 Greków.

Główna kwatera sił zbrojnych podaje co następuje:

Bitwa, w której siły zbrojne mocarstw osi od przeszło 3 tygodni w Marmarice dzielnie walczą przeciwko nieprzyjacielowi silniejszemu tak pod względem ilościowym, jak i pod względem środków bojowych, trwa w rejonie na zachód od Tobruk w dalszym ciągu w zaostrzonym stopniu.

Silne poparte wielką ilością broni pancernej ataki nieprzyjaciela załamały się w zdecydowanej obronie naszych wojsk, wspieranych przez lotnictwo.

Bardia i Sollum stawiają zacięty opór rosnącemu naciskowi nieprzyjaciela.

Samoloty niemieckie w locie zniżonym zaatakowały z widocznym skutkiem nieprzyjacielskie kolumny samochodowe, zapalając wielką ilość pojazdów mechanicznych. W ciągu powtarzających się walk powietrznych myśliwcy niemieccy zestrzelili 10 samolotów, 4 samoloty runęły w płomieniach, celnie trafione przez naszą artylerię przeciwlotniczą. Trzy własne samoloty zaginęły.

We wczorajszych godzinach porannych nieprzyjacielskie samolty zrzuciły kika bomb na różne miejscowości Sycylii i Kalabrji, a zwłaszcza nad Comiso i Crotone. W Comiso jedna osoba została zabita, a dwie ranne. Nalot dokonany na Trypolis był bezskuteczny. Bombardowano również Patras w Grecji, gdzie 10 osób zostało zabitych, a 37 rannych, przy czym szkody wyrządzone są nikłe.

Wielka mowa kanclerza Adolfa Hitlera w Reichstagu

Zdemaskowanie ciemnych planów prezydenta Roosevelta

Prowakacje amerykańskie doczekały się zasłużonej odpowiedzi

(Dokończenie z N-ru 148)

Roosevelt

W dalszym ciągu Führer podkreślił, że ówczesny rząd polski wobec tych propozycji nie zajął żadnego stanowiska. Zachodzi pytanie, dlaczego ówczesny rząd polski to uczynił, doprowadzając ponadto naprężenie do punktu kulminacyjnego przez zarządzenie powszechnej mobilizacji. Wgląd w dokumenty ministerstwa spraw zagranicznych w Warszawie dał później niezpodziewane wyniki.

„Była w tym ręka jednego człowieka — mówił Führer — który z szatańskim brakiem skrupułów użył całego swego wpływu, aby umocnić Polskę w jej uporze i sparaliżować wszelką możliwość porozumienia. Sprawozdania, jakie ówczesny poseł w Waszyngtonie, hrabia Potocki przesłał swemu rządowi w Warszawie, te dokumenty, z których z przerażającą wyrazistością wychodzi na jaw, do jakiego stopnia jeden jedyny człowiek i powodujące nim siły, obciążony jest odpowiedzialnością za drugą wojnę światową.

Stanowisko Niemiec wobec USA

O ile chodzi o stanowisko Niemiec wobec Ameryki to należy stwierdzić:

1. Niemcy są może jedynym wielkim mocarstwem, które na kontynencie północno-amerykańskim, ani też południowo-amerykańskim nie posiadało nigdy jakichś kolonii, ani też w inny sposób nieprowadziło działalności politycznej.

2. Rzesza Niemiecka w ciągu całej historii powstania i istnienia Stanów Zjednoczonych nigdy nie zajmowała wobec nich politycznie nieprzychylnego — co więcej wrogiego stanowiska, natomiast krwią wielu swoich synów przyczyniła się do obrony Stanów Zjednoczonych:

3. Rzesza Niemiecka ze swej stony nie brała udziału w wojnie przeciwko Stanom Zjednoczonym, sama natomiast spotkała się z wypowiedzeniem wojny przez Stany Zjednoczone w roku 1917. Własna komisja ustanowiona swego czasu przez prezydenta Roosevelta dla wyjaśnienia powodów przystąpienia Ameryki do wojny stwierdziła ponad wszelką wątpliwość, że powody przyłączenia się Ameryki do wojny w roku 1917 leżały wyłącznie na linii kapitalistycznych interesów kilku drobnych grup oraz, że same Niemcy nie miały najmniejszego zamiaru popadnięcia z Ameryką w jakiś konflikt. Poza tym zresztą pomiędzy narodem niemieckim i narodem amerykańskim nie ma żadnych sprzeczności czy to natury terytorjalnej, czy politycznej, któreby w jakikolwiek sposób mogły naruszać interesy czy nawet egzystencję stanów Zjednoczonych.

Ameryka jest republiką kierowanę przez prezydenta wyposażonego w pełnię władzy autorytatywnej. Niemcy były kiedyś monarchją kierowaną i ograniczona autorytetem przez konstytucję, później były rządzone przez pozbawioną autorytetu demokrację dziś są republiką rządzoną przez silny autorytet. Pomiędzy obu państwami leży ocean. Różnice zaś pomiędzy kapitalistyczną Ameryką a Bolszewicką Rosją, o ile w ogóle te pojęcia zawierają w sobie coś prawdziwego, są zasadnicze i wiele większe niż różnice pomiędzy Ameryką kierowaną przez prezydenta, a Niemcami kierowanymi przez Führera.

Siły kierujące Białym Domem

Równocześnie jednak faktem dowiedzionym jest, że oba historyczne konflikty pomiędzy Niemcami i Stanami Zjednoczonymi, jakkolwiek inspirowane przez te same siły, to jednak rozpętane zostały wyłącznie przez dwóch mężów kierujących Stanami Zjednoczonymi mianowicie przez prezydenta Wilsona i Franklina Roosevelta. Na Wilsona wydała już wyrok sama historia. Imię jego postanie związane z jednym najbardziej brutalnych wiarołomstw na przestrzeni historii. Następstwem jego wiarołomstwa było zdezorganizowanie życie narodów nie tylko tzw pokonanych ale także samych zwycięzców. Dzisiaj wiemy już że poza plecami Wilsona stała formalna spółka zainteresowanych finansistów wysługujących się tym dotkniętym paraliżem profesorem, aby doprowadzić Amerykę do wojny, po której spodziewali się zwiększenia swoich zysków. Co jest więc przyczyną, iż znalazł się nowy prezydent Stanów Zjednoczonych, widzący swoje jedyne zadanie w wzniecaniu pożog wojennych?! — Bardzo ważnym jest zbadanie tych czynników, które uważać musimy, jako bezpośrednią przyczynę dzisiejszego rozwoju wypadków.

Dwie drogi życiowe

Rozpatrzmy najpierw osobistą. Rozumiem aż nadto dobrze, iż pomiędzy poglądem i nastawieniem prezydenta Roosevelta a moim własnym istnieje nieprzebyta przepaść. Roosevelt pochodzi z niezmiernie bogatej rodziny i od urodzenia należał już do klasy tych ludzi, którzy w demokratycznych krajach z racji swojego pochodzenia mają gładką drogę życia, a tym samym zapewnioną karierę.

Ja zaś byłem jedynym dzieckiem małej, biednej rodziny i wśród niesłychanych ofiar i wysiłków pracy i wytrwałości musiałem sobie torować drogę w życiu.

Roosevelt przebył wojnę światową, znajdując się wskutek protekcji Wilsona na dobrze płatnym stanowisku kapitalisty.

Ja w czasie wojny światowej stałem w szeregach tych, których zadaniem było wykonywanie rozkazów. Jako prosty żołnierz starałem się w ciągu czterech lat wojny pełnić swój obowiązek w obliczu nieprzyjaciela. Ja dzieliłem losy miliona innych. Zaś Franklin Roosevelt dzielił losy tzw. „górnymi dziesięcioma tysiącami". Kiedy pan Roosevelt po wypróbowaniu swoich zdolności w dziedzinie spekulacji finansowych, polegających na ciągnięciu osobistych korzyści z inflacji, to jest z nędzy innych, wkroczył wreszcie na drogę kariery normalnego, doświadczonego, gospodarczo mocno postawionego ze względu na swoje pochodzenie potężnego polityka — ja walczyłem w imię podniesienia się narodu niemieckiego.

Dwie kariery życiowe! Kiedy Franklin Roosevelt stanął na czele Stanów Zjednoczonych, był kandydatem kapitalistycznej do szpiku kości partii, wysługującej się nim dla przeprowadzenia swoich celów. Kiedy ja zaś zostałem Kanclerzem państwa niemieckiego, byłem wodzem ruchu, który sam stworzyłem.

Siły, które wyniosły pana Roosevelta były takimi siłami, które zwalczałem z mojego najgłębszego przekonania. „Trust mózgowy" którym musi posługiwać się nowy prezydent amerykański składał się z przedstawicieli tego właśnie narodu, który my zwalczaliśmy jako pasożytów żerujących na ludzkości i który począliśmy usuwać ze życia publicznego.

A jednak obaj mieliśmy coś wpsólnego. Roosevelt objął państwo ze życiem gospodarczym, upadającym wskutek wpływów demokratycznych, ja zaś stanąłem na czele państwa, które również dzięki demokracji stało w obliczu zupełnej ruiny. Stany Zjednoczone posiadały 13 milionów bezrobotnych. Niemcy 7 milionów robotników, zatrudnionych częściowo. W tym momencie rozpoczęły się w Stanach Zjednoczonych i w państwie niemieckim procesy historyczne, które ostatecznie dopiero przyszłe pokolenia będą mogły sprawiedliwie osądzić.

Dwie linie polityczne

W Niemczech rozpoczął się niesłychany rozkwit całego życia, gospodarki, kultury, sztuki i t. d. Prezydentowi Rooseveltowi nie udało się doprowadzić do najmniejszej nawet poprawy w swym kraju. W ciągu zaledwie 5 lat problem gospodarki w Niemczech został rozwiązany a bezrobocie usunięte. W tym samym czasie prezydent Roosevelt powiększył długi państwowe Stanów Zjednoczonych do fantastycznych granic, zdeprecjonował dolara, wprowadził jeszcze większy chaos gospodarczy, utrzymał dotychczasową liczbę bezrobotnych. Nie ma w tym nic dziwnego. Doradcy, jakich ten człowiek wziął do pomocy, a raczej, którzy wzięli sobie jego do pomocy, rekrutują się bowiem z pośród tych elementów, które sami to przecież widzicie, mogą mieć interes jedynie w destrukcji, ale nigdy w twórczej organizacji. W każdym z państw europejskich, Roosevelt znalazłby niewątpliwie swój koniec przed trybunałem stanu, pod zarzutem złośliwego ztrwonienia majątku narodowego, jakikolwiek zaś sąd okręgowy skazałby go na karę więzienia za nieuczciwe machinacje finansowe. Taki sąd, lepiej powiedziawszy, tak głębokie przekonanie, ma także wielu i to wybitnych Amerykanów.

Groźna opozycja zaczęła się gromadzić dokoła tego człowieka. Wtedy doszedł do przekonania, że jedynie odwrócenie uwagi opinii publicznej od jego polityki wewnętrznej na sprawy zagraniczne, może mu przynieść ratunek. Jeżeli o to idzie, warto przestudiować sprawozdania polskiego posła w Waszyngtonie, który swego czasu nieustannie zwracał uwagę, że Roosevelt doskonale zdaje sobie sprawę z niebezpieczeństwa załamania się jego całego gospodarczego domku z kart i z tego powodu za wszelką cenę musi starać się o odwrócenie uwagi ku sprawom polityki zagranicznej.

W przekonaniu tym, umacniało go kilku otaczających go żydów, którzy ze starotestamentowym egoizmem poczęli upatrywać w Stanach Zjednoczonych instrument, przy pomocy którego mogliby zgotować swój purym narodom europejskim, ujawniającym coraz bardziej antysemickie nastroje. Wobec tego, Roosevelt zaczął w coraz to większym stopniu wykorzystywać swoje wpływy w celu pogłębienia konfliktów, a w każdym razie i w tym kierunku, aby żadne nieporozumienie nie mogło być załatwione pokojowo. Człowiek ten przez lata całe jedno tylko życzenie żywił: aby tylko gdziekolwiek na kuli ziemskiej wybuchł konflikt, najlepiej oczywiście w Europie. Chce on związać gospodarkę amerykańską z gospodarką jednej ze stron walczących. Splot interesów politycznych wywołanych tym, ma wciągnąć Stany Zjednoczone do konfliktu. W ten sposób uważa, społeczeństwo odwróci się od zbankrutowanej wewnętrznej polityki Roosevelta, a skieruje się ku sprawom zagranicznym.

Z tego ducha zrodziło się prowokacyjne postępowanie wobec Rzeszy Niemieckiej.

Walka z pokojem

W roku 1937-ym rozpoczęły się całe cykle przemówień tego człowieka, podjudzających amerykańską opinię publiczną przeciw Niemcom. Celem dopełnienia tej nieustannie wzmagającej się polityki nagonki wojennej, powołuje on do Waszyngtonu ambasadora amerykańskiego, celem złożenia sobie sprawozdania.

Od tej chwili oba państwa są reprezentowane tylko przez tymczasowych przedstawicili dyplomatycznych. Od listopada 1938 roku, rozpoczyna on planowo i świadomie sabotować wszelką możliwość pokojowej polityki europejskiej, udając na zewnątrz obłudne zainterosowanie pokojem. Przy tym grozi on jednak represjami każdemu państwu, wyrażającemu gotowość do uprawiania polityki pokojowego porozumienia.

W marcu 1939 roku, rozpoczyna on zabierać głos w wewnętrznych sprawach Europy, które przecież prezydenta Stanów Zjednocznych nie powinny obchodzić. W dniu 15 kwietnia 1939 roku, pojawił się słynny apel Roosevelta, skierowany do mnie i do Mussoliniego. Jest on mieszaniną ignorancji geograficznej i politycznej, połączoną z arogancją, osoby należącej do wiadomych kół milionerskich.

Wezwano nas wówczas do złożenia deklaracji oraz do zawarcia paktu nieagresji z dowolnymi państwami, przy tym w przeważającej części takimi, które nie posiadają wolności, gdyż zostały przez sprzymierzeńca pana Roosevelta, albo anektowane, albo zamienione na protektoraty. Udzieliłem wówczas temu natrętnemu Panu grzecznej, lecz uczciwej, wyraźnej odpowiedzi.

Na stopniach drogi wojennej

W dniu 4-go listopada 1939 roku, człowiek ten przeforsował zmianę ustawy o neutralności w tym kierunku, iż odtąd zniesiono zakaz wywozu broni, zezwalając tylko na jednostronną dostawę dla wrogów Niemiec, Uznaje on następnie tak zwany polski rząd emigracyjny, którego jedyną podstawą jest kilka milionów złotych monet polskich, zabranych z Warszawy.

Zażądał on w dalszym ciągu swej działalności zablokowania kont norweskich i duńskich, powiększając ilość „uznanych" przez siebie rządów emigracyjnych o jeden dalszy to jest o rząd norweski. W dniu 15 maja 1940 roku, blokuje on konta holenderskie i belgijskie. Telegram wystosowany 15 czerwca

1940 roku, pod adresem premiera francuskiego Reynauda, odsłania jeszcze dobitniej właściwy charakter Roosevelta. Komunikuje on bowiem w tej depeszy, iż rząd Stanów Zjednoczonych podwoi swoje dostawy na rzecz Francji, ale jedynie pod warunkiem, że będzie ona kontynuowała walkę z Niemcami.

Wypadek ten przytoczyłem dla scharakteryzowania planowej akcji podżegania do wojny, prowadzonej przez prezydenta Stanów Zjednoczonych, obłudnie mówiącego o pokoju, a w rzeczywistości wiecznie goniącego za wojną. Ogarnia go bowiem przerażenie na samą myśl, że w wypadku zawarcia pokoju w Europie, roztrwonienie w krótkim czasie wielu miliardów na cele zbrojeniowe, ujawnione zostanie jako zwykłe oszustwo. Nikt przecież nie zaatakuje Ameryki, o ile ona sama nie sprowokuje jakiegoś ataku. W dniu 17 czerwca 1940 roku, prezydent Stanów Zjednoczonych zarządza blokadę kont francuskich, jak wyraził się sam, i chce je w ten sposób „zabezpieczyć przed Niemcami". W rzeczywistości zaś przewozi on złoto francuskie na pokładzie krążownika amerykańskiego z Casablanki do Ameryki. A już od czerwca 1940 roku, zarządzenia Roosevelta zaczynają przybierać coraz drastyczniejsze formy. W sierpniu 1940 r, nastąpiło wspólne ustalenie programu wojskowego dla Stanów Zjednoczonych i Kanady. Aby nawet najwięksi durnie, uwierzyli w konieczność utworzenia „amerykańsko-kanadyjskiego komitetu obrony" wykombinowuje od czasu do czasu kryzysy, wówczas zachowuje się tak, jak gdyby naprawdę wierzył, że Ameryka jest zagrożona napaścią. W takich chwilach lubi on przerywać nagle podróże i powracać pełnym gazem do Waszyngtonu, pragnąc takimi figlami podkreślić niebezpieczeństwo sytuacji.

We wrześniu 1940 roku, odstępuje on flocie angielskiej 50 kontrtorpedowców marynarki wojennej. W każdym razie w zamian za to przejmuje on bazy wojskowe w posiadłościach brytyjskiskich na terenie Ameryki północnej i środkowej. Jedno przy tym należy w każdym razie wyjaśnić potomności, a mianowicie: ile w tym było ze strony Roosevelta wyrachowania, aby przejąć możliwie bezpiecznie i bez ryzyka imperium brytyjskie w chwili jego rozsypywania się.

Incydenty na morzach

Ponieważ Anglia nie może już płacić za amerykańskie dostawy brzęczącą monetą, Roosevelt narzucił społeczeństwu amerykańskiemu ustawę lombardową. Marzec 1941 roku, to dla niego dalszy krok naprzód. W dniu 19 grudnia 1939 roku, krążowniki amerykańskie na obszarze strefy bezpieczeństwa, wpędziły brytyjskim okrętom w ręce parowiec niemiecki „Kolumbus". W dniu 27 stycznia 1940 roku, krążownik amerykański „Trenton", wbrew zasadom prawa międzynarodowego, poinformował angielskie jednostki morskie, o ruchach niemieckich statków handlowych „Aranca", „La Plata" i „Wangui". W listopadzie 1940 roku, amerykańskie statki wojenne, tak długo ścigały parowce niemieckie „Phrygia", „Darwald" i „Rhein", aż te, nie chcąc wpaść w ręce nieprzyjaciela, nie widziały innego wyjścia, niż zatopienie się. W dniu 13 kwietnia 1941 roku, Roosevelt zezwolił statkom amerykańskim na przejazd przez Morze Czerwone, dla zaopatrzenia armii brytyjskiej na Bliskim Wschodzie. W międzyczasie w Ameryce dokonano konfiskaty wszystkich statków niemieckich. Obywateli niemieckich traktowano w Stanach Zjednoczonych — wbrew zasadom prawa międzynarodowego. W puczu belgradzkim, prezydent Roosevelt również maczał swoje ręce i wydelegował on tam pułkownika Donovana, nawiasem mówiąc, zupełnie małowartościowe indywiduum, na Bałkany, aby ten z jego polecenia, wywołał w Sofii i Belgradzie powstanie przeciwko Niemcom i Włochom. Z końcem kwietnia, Roosevelt uznaje jugosłowiański i grecki rząd emigracyjny, blokując równocześnie, wbrew prawu międzynarodowemu, konta jugosłowiańskie i greckie. Począwszy od połowy kwietnia, jednostki patroli marynarki Stanów Zjednoczonych rozciągają swą kontrolę, a równocześnie odbywają się dalsze nieustanne naprawy brytyjskich okrętów wojennych w portach Stanów Zjednoczonych. W dniu 4 czerwca przybywają transporty amerykańskie na Grenlandię. Na mocy rozkazu prezydenta Roosevelta, okręty wojenne Stanów Zjednoczonych, według doniesienia angielskiego, atakowały niemieckie łodzie podwodne bombami podwodnymi koło Grenlandii. W dniu 14 czerwca 1941 roku, nastąpiło zablokowanie kont niemieckich w Stanach Zjednoczonych. W dniu 17 czerwca 1941 roku, prezydent Roosevelt, wysuwa żądanie odwołania niemieckich konsulów i zamknięcia niemieckich konsulatów, a następnie zamknięcia pewnej niemieckiej agencji prasowej, niemieckiej biblioteki informacyjnej i niemieckich centralnych biur kolei państwowej. Z kolei nastąpiło obsadzenie przez amerykańskie siły zbrojne Islandii, położonej w niemieckiej strefie wojennej. Przez krok ten, Roosevelt spodziewał się z całą pewnością: 1) zmusić nareszcie Niemcy do wojny, 2) uczynić niemiecką wojnę podwodną tak samo bezskuteczną, jak w latach 1915 — 1916.

Zdecydowane kroki przeciw Rzeszy

W tym samym czasie posyła on obietnice amerykańskiej pomocy Związkowi Sowieckiemu. Minister marynarki Knox, podaje niespodziewanie do wiadomości, że flota Stanów Zjednocznych, posiada rozkaz strzelania do okrętów wojennych osi. W dniu 4-go września bieżącego roku, kontrtorpedowiec amerykański „Greer", w myśl danego mu rozkazu, prowadził operacje wspólnie z samolotami angielskimi przeciwko niemieckim łodziom podwodnym na Atlantyku. W pięć dni później, jedna z niemieckich łodzi podwodnych, stwierdza obecność kontrtorpedowca Stanów Zjednoczonych wśród statków, eskortujących angielski transport konwojowany. W dniu 11 września tegoż roku, Roosevelt potwierdza i zaostrza rozkaz strzelania do wszystkich okrętów osi. 17 października, — kontrtorpedowiec Stanów Zjednoczonych „Kearny", płynący w konwoju, przeznaczonym dla Anglii, atakuje niemiecką łódź podwodną bombami głębinowymi. W dniu 6 roku, morskie siły zbrojne Stanów Zjednoczonych konfiskują znów, wbrew prawu międzynarodowemu, parowiec niemiecki „Odenwald".

Po napiętnowaniu w kilku ironicznych zdaniach ataków prasy Stanów Zjednoczonych przeciwko swojej osobie, Führer powiedział: — Fakt, że Roosevelt wraz ze swoim żydowskim otoczeniem, walczy od lat tymi samymi środkami przeciwko Japonii, jest nam już znany. Także i na tym odcinku zostały użyte te same metody. Sądzę, że wszyscy odczuliśmy jako wielką ulgę, że nareszcie znalazło się państwo, które pierwsze zaprotestowało przeciwko temu niespotykanemu w historii i wprost bezwstydnemu podeptaniu prawdy i prawa. Rząd japoński po przeciągających się w całe lata pertraktacjach z tym oszustem, nareszcie ma dosyć tego wszystkiego i nie pozwala już dłużej kpić z siebie w tak niegodny sposób. Nas i wszystkich porządnych ludzi na całym świecie, postępowanie Japonii napełnia głębokim zadowoleniem. Wiemy, jakie siły stoją poza plecami Roosevelta. Jest to ten sam żyd, wieczny tułacz, który sądził, iż nadszedł może teraz jego czas, aby dokonać tego, na co my wszyscy byliśmy zmuszeni patrzeć i przeżywać z dreszczem zgrozy w Rosji Sowieckiej. Obecnie poznaliśmy żydowski raj na ziemi. Prezydent Stanów Zjednoczonych może sam tego nie rozumie, ale jest to tylko dowodem jego umysłowego ograniczenia.

Gdybyśmy nawet nie byli związani sojuszem z Japonią, to i tak zdawalibyśmy sobie sprawę z tego, że zamiarem żydów i oddanego im Roosevlta jest wyłącznie zniszczenie jednego państwa za drugim. Właśnie dlatego uczynimy tylko to, do czego ten prowokator już od lat zamierzał. Nie dlatego, że jesteśmy sprzymierzeńcami Japonii, ale dlatego, że Niemcy i Włochy pod swym obecnym kierownictwem posiadają dostateczne zrozumienie i siłę, aby zdać sobie sprawę, że w tej historycznej godzinie decyduje się o istnieniu lub nieistnieniu narodu. Jeżeli jednak Roosevelt lub jego dobry znajomy Churchill oświadczyli, że zamierzają później zorganizować „nowy porządek społeczny", to wygląda mniej więcej tak. jakby łysy fryzjer polecał niezawodny środek na porost włosów.

Niemcy zdecydowane

Panowie, gospodarujący w najbardziej zacofanych krajach, lepiejby zrobili, gdyby zamiast podżegać do wojny, zatroszczyli się o swoich bezrobotnych. Naród niemiecki w ciągu całej tej długiej histoii, nie był jeszcze nigdy tak zjednoczony i zdecydowany, jak dzisiaj. Równocześnie jednak nie był on jeszcze nigdy tak jasnowidzący, a rzadko tak świadomy swego honoru. Z tego powodu w dniu dzisiejszym poleciłem wręczyć amerykańskiemu przedstawicielowi dyplomatycznemu jego paszporty i oświadczyć mu, co następuje:

„Nie spotkaliśmy się z żadnym oficjalnym dementi amerykańskim co do opublikowanego w Stanach Zjednoczonych planu prezydenta Roosevelta, w myśl którego najpóźniej w roku 1943 Stany Zjednoczone zamierzały zbrojnie zaatakować Niemcy i Włochy. Tym samym unicestwiono szczerą i z bezprzykładną cierpliwością przeprowadzoną akcję Niemiec i Włoch, które wśród trwających od szeregu lat nieznośnych prowakacyj amerykańskich, zamierzały zapobiec rozszerzeniu się wojny oraz niedopuścić do zerwania stosunków ze Stanami Zjednoczonymi".

W jednym szeregu z Japonią

„Wobec takiego stanu rzeczy Niemcy i Włochy widzą się obecnie zmuszone w myśl postanowień Paktu Trzech z dnia 27 września 1940 roku u boku Japonii przystąpić do walki przeciwko Stanom Zjednoczonym Ameryki Północnej i Anglii, celem obrony i utrzymania bezpieczeństwa i niezawisłości swoich narodów. Wobec tego, trzy mocarstwa w dniu dzisiejszym w Berlinie zawarły oraz podpisały następujący układ:

„Trwające w niezłomnym zamiarze niezłożenia broni dopóki wspolna wojna przeciwko Stanom Zjednoczonym Ameryki Północnej i Anglii nie zostanie doprowadzona do zwycięskiego końca, rządy niemiecki, włoski i japoński porozumiały się w sprawie następujących postanowień:

Artykuł 1. — Niemcy, Włochy i Japonia narzuconą im przez Stany Zjednoczone Ameryki Północnej i Anglię wojnę doprowadzą do zwycięskiego końca przy pomocy własnych, stojących do ich dyspozycji środków wojennych.

Artykuł 2. — Niemcy, Włochy i Japonia zobowiązują się nie zawierać ani zawieszenia broni, ani pokoju ze ze Stanami Zjednoczonymi Ameryki Północnej, czy też Anglią, bez całkowitego wspólnego porozumienia się.

Artykuł 3. — Niemcy, Włochy i Japonia również po zwycięskim zakończeniu wojny, będą jak najściślej współpracować w myśl zawartego przez nie w dniu 27 września 1940 roku Paktu Trzech, celem przeprowadzenia nowego i sprawiedliwego porządku,

Artykuł 4. — Układ niniejszy wchodzi w życie natychmiast z chwilą podpisania i obowiązuje tak długo, jak długo ma moc obowiązującą Pakt Trzech z dnia 27 września 1940 roku. Wysokie strony, zawierające układ, porozumienia się przed upływem czasu w mocy obowiązującej w sprawie dalszego ukształtowania współpracy, przewipzianej w artykule 3 niniejszego układu",

Kończąc swoje przemówienie Führer dał wyraz swojej niezmłomnej woli przeprowadzenia obecnej walki aż do pomyślnego zakończenia wojny.

„Pragnę zapewnić moich przeciwników — tak podkreślił — że żadna przemoc zbrojna, ani czas nie potrafią nas pokonać i żadne wewnętrzne wątpliwości nie mogą zachwiać naszej gotowości do wypełnienia naszych obowiązków. Silne narody, połączone sojuszem, są gotowe! Odczuwają one te same braki i spotykają się w obliczu tych samych wrogów. Mam niezłomną i zdecydowaną wolę, walkę raz rozpoczętą, doprowadzić do zwycięskiego końca".

Zbrojenia Japonii

W prelekcji, jaką minister rolnictwa Ino wygłosił do mikrofonu rozgłośni japońskich, powiedział on między innymi: że „Bez względu na to, jak długo trwać będzie wojna ze Stanami Zjednoczonymi i Anglia, Japonia nie będzie miała żadnych kłopotów z wyżywieniem mieszkańców. Nawet w najgorszym wypadku. gdyby zasadnicze pożywienie ludności japońskiej jakiem jest ryż, nie mogło być przywożone do kraju, to państwo posiada znaczne zapasy pszenicy i ziemniaków, które mogą zastąpić te braki. Na terenie wielkich miast poczyniono odpowiednie kroki mające na celu nagromadzenie poważnych zapasów żywności na wypadek przerwania komunikacji wskutek nieprzyjacielskiej akcji lotniczej. Niezależnie od tego Japonia ma możność sprowadzenia z krajów wschodnio-azjatyckich innych dodatkowych artykułów żywności, które to kraje posiadają nadwyżki produkcji rolniczej. Pozatym, dzięki olbrzymiemu bogactwu ryb morskich żyjących w wodach Japonii ma ona możność posiłkowania się w większej mierze przez zdwojenie połowu ryb.

462

Ś. † p.

Edmund Woźniak

URZĘDNIK ELEKTROWNI KALISKIEJ

zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony świętymi sakramentami, dnia 10 grudnia 1940 roku przeżywszy lat 63

Pogrzeb i nabożeństwo żałobne odbyło się w Słupi, dnia 14 grudnia 1941 roku

O smutnych tych obrzędach zawiadamiają

żona, córki, synowie i rodzina